

Protokół Nr XXXV/2017
z sesji Rady Powiatu w Oławie
odbytej w dniu 27 września 2017 r.
w sali posiedzeń Starostwa Powiatowego w Oławie

Przewodniczący Rady Powiatu Józef Hołyński o godzinie 13:00 otworzył sesję i po powitaniu radnych i gości oświadczył, iż zgodnie z listą obecności aktualnie w posiedzeniu uczestniczy 18 radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 19 osób stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji – *listy obecności radnych oraz gości zaproszonych stanowią załączniki nr 1 i 2 do niniejszego protokołu.*

Przewodniczący Rady Powiatu Józef Hołyński przypomniał, iż porządek obrad dzisiejszej sesji przedstawia się następująco:

- I. Informacja na temat porządku obrad.
- II. Przyjęcie protokołu z sesji Rady Powiatu w Oławie z 30 sierpnia 2017 r.
- III. Informacja dyrektora Zespołu Opieki Zdrowotnej w Oławie na temat aktualnej sytuacji finansowo – medycznej ZOZ w Oławie oraz funkcjonowania Szpitalnego Oddziału Ratunkowego.
- IV. Informacja Starosty Oławskiego o przebiegu wykonania budżetu Powiatu Oławskiego wraz z informacją o przebiegu wykonania planu finansowego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Oławie oraz o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej Powiatu Oławskiego za pierwsze półrocze 2017 r.
- V. Sprawozdanie Starosty z działalności Zarządu w okresie od poprzedniej sesji.
- VI. Rozpatrzenie projektu uchwały oraz podjęcie uchwały w sprawie zmian uchwały budżetowej Powiatu Oławskiego na rok 2017.
- VII. Interpelacje, zapytania, wnioski i oświadczenia radnych.

Przewodniczący Rady zapytał, czy są uwagi do porządku obrad sesji.

Z uwagi na brak uwag, przewodniczący przystąpił do realizacji porządku obrad.

Ad II

Przyjęcie protokołu z sesji Rady Powiatu w Oławie z 30 sierpnia 2017 r.

Protokół został przyjęty przez aklamację.

Ad III

Informacja dyrektora Zespołu Opieki Zdrowotnej w Oławie na temat aktualnej sytuacji finansowo – medycznej ZOZ w Oławie oraz funkcjonowania Szpitalnego Oddziału Ratunkowego.

Dyrektor Zespołu Opieki Zdrowotnej w Oławie Andrzej Dronsejko przedstawił ww. informację /załącznik nr 3/.

Przewodniczący Rady Józef Hołyński otworzył dyskusję, po czym zaproponował, aby dyskusję podzielić na dwa etapy. Pierwszy etap będzie dotyczył funkcjonowania Zespołu Opieki Zdrowotnej, natomiast drugi etap – funkcjonowania Szpitalnego Oddziału Ratunkowego.

O udzielenie głosu poprosił radny Mirosław Kulesza, który zapytał o wysokość kredytu w stosunku rocznym?

Dyrektor ZOZ w Oławie Andrzej Dronsejko odpowiedział, iż w ubiegłym roku miesięczna rata kredytu wynosiła około 120 000 złotych, natomiast w tym roku jest niższa. Następnie zwrócił uwagę na poręczenie Powiatu Oławskiego w wysokości około 800 000 złotych.

W kolejności głos został udzielony radnej Krystynie Cecko, która mając na uwadze zmiany jakie wejdą w życie z dniem 1 października zapytała, czy ZOZ w Oławie ma szansę na kontrakt na usługi związane z tomografem komputerowym, czy może nadal badania w tym zakresie będą wykonywane odpłatnie? Dalej radna poruszyła kwestię 6-miesięcznych bezpłatnych praktyk zawodowych zakończonych egzaminem, które muszą odbywać pielęgniarki pozostające poza zawodem 5 lat. Radna zapytała dlaczego ww. praktyki nie mogą zostać odbyte w szpitalu oławskim, dlaczego muszą trwać aż 6 miesięcy oraz dlaczego koszty związane z odbyciem praktyk ponoszą pielęgniarki, których ten obowiązek dotyczy?

Dyrektor ZOZ w Oławie Andrzej Dronsejko odpowiedział, iż nie wszystkie badania tomografem komputerowym wykonywane są odpłatnie, np. badania dla pacjentów przebywających w oddziałach szpitalnych wykonywane są nieodpłatnie w ramach pobytu w szpitalu. Następnie dyrektor wyjaśnił, iż wielokrotnie występowano do dyrekcji Narodowego Funduszu Zdrowia w sprawie możliwości zakontraktowania badań tomografem komputerowym, jednakże w tym celu konieczne jest rozpiśnięcie konkursu przez NFZ. Dyrektor poinformował, iż korespondencja w tej sprawie będzie nadal kontynuowana. Dalej dyrektor ZOZ odnosząc się do kwestii praktyk dla pielęgniarek związanych z ich powrotem do zawodu poinformował, iż w oławskim szpitalu również odbywają się takie praktyki. Część z tych praktyk musi odbywać w szpitalach we Wrocławiu, ponieważ w szpitalu oławskim pewnych oddziałów po prostu nie ma. W kwestii wynagrodzenia za tego typu praktyki dyrektor ZOZ odpowiedział, iż jest to problem bardziej złożony.

O udzielenie głosu poprosiła radna Anna Leszczyńska, która zapytała czy zmiany w zakresie finansowania działalności szpitali, które wejdą w życie od 1 października spowodują np. wydłużenie kolejek dla pacjentów oczekujących na przyjęcie do szpitala?

Dyrektor ZOZ w Oławie Andrzej Dronsejko wyjaśnił, iż według nowych przepisów przekroczenie budżetu na dany rok nie będzie jednoznaczne ze zwiększeniem środków na następny okres rozliczeniowy, natomiast wykonanie budżetu w danym okresie na poziomie niższym niż 98% spowoduje zmniejszenie tego budżetu na następny okres.

Przewodniczący Rady Powiatu Józef Hołyński, cyt.: „Panie dyrektorze, według dokumentów, jakie do mnie dotarły wczoraj – Pańskich dokumentów – to wynika z nich, że zwiększył Pan wynagrodzenia w szpitalu na ten rok o około 4 500 000 złotych dla pracowników. Chyba, że te dokumenty są nie takie. Mam jeden dokument przed sobą, który Pan przekazał

staroście oławskiemu z datą 20 września, prawda? Dlatego chciałbym, żeby Pan się do tego odniósł, gdzie pisze – podaje Pan tutaj tabelę i stawki dotychczasowe i stawki jakie będą i koszt tego wynosi w granicach półtora miliona rocznie.

Dyrektor ZOZ Andrzej Dronsejko, cyt.: „To nie cztery i pół.”

Przewodniczący Rady Powiatu Józef Hołyński, cyt.: „To jest jeden dokument, drugi dostałem wczoraj po posiedzeniu Rady Społecznej. To mnie właśnie bardzo zaniepokoiło, dlatego postanowiłem Pana o to dopytać. Otóż podaje Pan w informacji finansowej sporządzonej na dzień 31 sierpnia 2017, gdzie Pan podaje wzrost struktury wynagrodzeń w roku 2017 i podaje Pan wyraźnie, że wynagrodzenia w stosunku roku 2016 do 2017 wzrosły w przeciągu 8 miesięcy o 1 900 000 złotych. Czyli jak byśmy to liczyli, a do końca roku mamy jeszcze 1/3 roku, no to mogę śmiało policzyć, że to jest 3 000 000 złotych, więc o sytuacji tej, o która teraz Pana celowo dopytuję, żeby Pan dobrze zrozumiał o co pytam, czyli w dokumencie do 31 sierpnia Pan wykonał już wzrost wynagrodzeń, których koszt wynosił 1 900 000. Natomiast to, o czym poinformował Pan Zarząd Powiatu, to wynika z tego, że to jest kolejne 1 500 000 złotych. Więc ja się pytam, żeby Pan się do tego odniósł.”

Dyrektor ZOZ w Oławie Andrzej Dronsejko, cyt.: „Już mówię. Myślę, że trudno mi będzie tutaj cyferki przeliczać itd., natomiast chciałbym Panu przewodniczącemu powiedzieć tak – myśmy do wzrostu wynagrodzeń w szpitalu i potrzeby wzrostu wynagrodzeń przygotowywali się, czy w ogóle widzieliśmy taką potrzebę już od praktycznie półtora roku, a może nawet dwóch lat. Zresztą wie Pan przewodniczący jako przewodniczący Rady Społecznej i przewodniczący tutaj Rady Powiatu, że spotykaliśmy się na ten temat, rozmawialiśmy na ten temat. Ja przedstawiałem wiele argumentów, z którymi nie mogę sobie problemów poradzić szczególnie jest to związane z podwyżką Zembali tak zwaną, czyli podwyżką dla pań pielęgniarek, wzrostem wynagrodzenia minimalnego, które na przestrzeni ostatnich kilku lat też wzrosło natomiast pozostali pracownicy nie byli tymi podwyżkami objęci. Myśmy pewne kwoty już wcześniej przeznaczali na wzrost tych wynagrodzeń, tylko nie dopisywaliśmy ich do wynagrodzenia podstawowego dlatego, że wiedzieliśmy, że niedługo wejdzie ustawa o minimalnych wynagrodzeniach i przekazywaliśmy to w postaci pewnych premii kwartalnych, miesięcznych – różnie i w tej informacji finansowej wzrosły te wynagrodzenia. Natomiast w tej chwili tych kwartalnych premii i rocznych już nie będzie natomiast będą inne. Jest wzrost wynagrodzeń podstawowych, prawda, który tu w tej chwili został określony na półtora miliona w skali roku. Myślę, że on będzie trochę wyższy niż półtora miliona, ale na pewno nie będzie w wysokości trzech milionów. Także myślę, że to nie jest miejsce, bo możemy usiąść, ja wezmę swoje kierowniczkę kadr i płac, księgową i bardzo chętnie na ten temat porozmawiamy. Ja zgadzam się z tym, że to jest rzecz nie błaża, ale szanowni Państwo – wynagrodzenia i to, że przez ostatnie 7 lat, może nawet i dłużej praktycznie nie było nigdy mowy o tym, że szpital w Oławie miał wynik finansowy ujemny, nigdy nie było. Wiele szpitali się zadłużało. Było to kosztem wynagrodzeń pracowników. I to mówię z pełną odpowiedzialnością – to im trzeba podziękować za to, że ten wynik był taki, a nie inny. Ich wyrozumiałości, ich związaniu z jednostką. Ustawa o minimalnych wynagrodzeniach, ustawa o podwyżce wynagrodzeń pielęgniarek i położnych, która z mojego punktu widzenia jest - i to też mówię z pełną odpowiedzialnością – jest o wiele dalej idąca niż ustawa o minimalnych wynagrodzeniach. Przecież to nie jest żadna tajemnicą, że ustawa ministra Zembali tam nastąpi wzrost wynagrodzeń pielęgniarek na przestrzeni 4 lat o 1 600 złotych. W tej chwili już mają 1 200 złotych. Przy minimalnym wynagrodzeniu dwa tysiące złotych, to proszę zobaczyć, że to już jest ponad trzy tysiące, albo w granicach trzech tysięcy wynagrodzenia, a ustawa o minimalnych wynagrodzeniach mówi, że pielęgniarka powinna mieć minimalne wynagrodzenie 2 500. Czyli ustawa Zembali poszła dużo dalej, dużo dalej niż ustawa o minimalnych wynagrodzeniach. Ja nie mogę pozwolić sobie na to, żeby wynagrodzenia, dysproporcja w wynagrodzeniach w szpitalu była taka a nie inna. Muszę zachować jakąś

proporcję i tą proporcję pokazuje ta ustawa o minimalnych wynagrodzeniach. Tam jest dokładnie powiedziane z wyższym wykształceniem, ze średnim, ze specjalizacją itd., itd. Jeżeli jedna grupa osiąga, a nawet przekracza minimalne wynagrodzenie, to pozostałe grupy też powinny do tego wszystkiego dołączyć. Jest następna sprawa, proszę państwa nie mogą nie dostrzegać pracowników, którzy od wielu lat pracują w szpitalu i przyjmować nowych pracowników, którzy oczekiwania płacowe mają daleko, daleko wyższe, to długo w ten sposób nie jestem w stanie zarządzać.”

Przewodniczący Rady Józef Hołyński, cyt.: „Panie dyrektorze, zgoda wiem o tym, oczywiście część radnych pewnie też wie, że ustawa Zembali dając 400 złotych rocznie pielęgniarkom była refundowana, prawda? Pan te pieniądze dostawał w szpitalu, ale one jednak w tych kosztach, w tym wszystkim funkcjonują - to się z panem zgadzam. Rzeczywiście tam ten element, jeżeli tych 400 złotych chodzi, to ten element od tej kwoty należy odjąć, ale mimo wszystko liczby są bezwzględne i nie kłamią. Jeśli Pan podaje wyraźnie, że następuje wzrost wynagrodzeń i ten wzrost wynagrodzeń, to co wyliczyłem będzie sięgał 4 500 000 złotych, to on będzie tego sięgał i problem jest tylko taki. Nie dyskutujemy z tym, czy tym osobom się nie należy, czy nie bo to jest zupełnie inny temat. Problem jest tylko taki, żeby to nie było takie załatwienie sprawy, że to będzie dramat za jakiś czas. Pana zadaniem jest jedno, Pan musi bilansować szpital i my tego od Pana oczekujemy, bo to jest zgodne z ustawą z 15 kwietnia 2011 roku, gdzie Pan jako dyrektor zakładu odpowiada za tego typu rzeczy, a my jako organ stanowiący i właściciel żądamy, aby ten podmiot się bilansował, więc pan oczywiście – ja tylko zwracam panu uwagę – że to są duże koszty i pan rozumiem, że zdaje sobie z tego sprawę i musi pan dążyć do tego, żeby ten Pański zakład, którym Pan zarządza się bilansował, bo sprawa jest naprawdę poważna. Wracając do tej ustawy z 8 czerwca tegoż roku oczywiście ten ustawodawca wiedział co robi i dlatego dał pewien okres czasowy, Pan też o tym wie. Ten czasokres dochodzenia dostawki 3 900 brutto jest do 31 grudnia 2021 roku i on mówi wyraźnie w tym, że Pan do 1 lipca był zobowiązany dać tylko 10% różnicy, później kolejne lata po 20%, aż dojdzie Pan do 3 900 złotych, natomiast w mojej ocenie na pierwszy rzut oka, to co się temu przyjrzałem, to Pan te limity od razu przekroczył stąd moje pytanie – zapalają się kontrolki czerwone – po prostu trzeba zwracać uwagę na to i stąd moje pytanie, czy Pan sobie na pewno z tym poradzi? Dziękuję.”

Dyrektor ZOZ w Oławie Andrzej Dronsejko, cyt.: „Jeżeli mogę Panie przewodniczący, tak parę rzeczy, po pierwsze – nie wiem skąd ta kwota 4 500 000 złotych, absolutnie z naszych wyliczeń jest to w granicach dwóch milionów. Ja wiem co chce mi Pan pokazać, ale to nie można tak Panie przewodniczący...”

Przewodniczący Rady Powiatu Józef Hołyński przerwał wypowiedź dyrektora ZOZ podchodząc do niego z dokumentacją.

Dyrektor ZOZ w Oławie Andrzej Dronsejko, cyt.: „Panie przewodniczący ja tłumaczyłem to, jeżeli Pan tego nie zrozumiał, to postaram się jeszcze raz do Pana przyjechać i pokazać to. Na pewno nie jest to kwota 4 500 000 złotych i proszę nie mieć takiej kwoty w pamięci, ponieważ to jest nieprawda. (...) Ja jeszcze jedno chciałem powiedzieć, ja rozumiem Państwa i Pana przewodniczącego to, że szpital powinien w swojej działalności osiągnąć równowagę finansową i przez te wiele lat zawsze to miałem i na pewno nie zaprzeczy Pan temu, że sprawy finansowe...”

Przewodniczący Rady Powiatu Józef Hołyński, cyt.: „Nawet Pana za to nagradzaliśmy.”

Dyrektor ZOZ w Oławie Andrzej Dronsejko, cyt.: „No, nie będę się tutaj wypowiadał. Ale chciałem powiedzieć, że jako dyrektor szpitala dla mnie podstawową sprawą to jest zabezpieczenie opieki zdrowotnej i to jest najważniejsza panie przewodniczący sprawa. To, żeby pacjenci mieli gdzie przyjść i mieli udzielone świadczenia na odpowiednim poziomie.”

Przewodniczący Rady Powiatu Józef Hołyński, cyt.: „Panie dyrektorze muszę Panu przerwać, bo jak będzie Pan brnął, to za trzy lata, jeżeli będziemy mówić w kategoriach, że my będziemy zabezpieczać tak wszystkim, to za trzy lata może dojść do upadłości i nikomu nie zabezpieczymy. Dlatego musi Pan pogodzić jedno z drugim. O tym mówię.”

Dyrektor ZOZ w Oławie Andrzej Dronsejko, cyt.: „Tak, gdybym mógł skończyć Panie przewodniczący, to chciałem powiedzieć, że w tym miesiącu mamy o wiele więcej porodów u nas, o wiele więcej pacjentów przyjeżdża, dlaczego? Ponieważ szpital Kamińskiego zamknął porodówkę. Dlaczego zamknął? Ponieważ nie ma lekarzy, nie ma lekarzy. Ja nie mogę do takiej sytuacji dopuścić i nie będę w tej chwili przytaczał podań o zwolnienie i wypowiedzeń z pracy, które do mnie wpłynęły, ale to są realne sprawy. I panie przewodniczący z całym szacunkiem wicie państwo, że zawsze szanowałem państwa zdanie i zawsze starałem się, żeby to wszystko pogodzić, ale to żeby zapewnić prawidłowe funkcjonowanie szpitala, prawidłowe udzielanie świadczeń – wydaje mi się, że jest sprawa podstawową. Dopóki jestem w stanie to zrobić tak, żeby pogodzić i wynik finansowy i to, to będę z tego szczęśliwy i mam nadzieję, że teraz też tak będzie, a bardzo bym chciał, żeby takie informacje anim pan przewodniczący przekaze, że 4 500 000 złotych poszło na podwyżki, żeby wcześniej podejść do mnie i porozmawiać na ten temat, żeby księgowa, czy ktoś kto ze mną te podwyżki przygotowywał wytłumaczył i faktycznie ocenił koszty tych podwyżek chociaż my do końca nie jesteśmy w stanie ich ocenić w tej chwili. Ja w momencie kiedy to wykonywałem byłem i na zarządzie – informowałem pana starostę, informowałem cały zarząd i też tłumaczyłem tę swoją sytuację. Proszę Państwa ja też jestem tym zaniepokojony, ale robię to dlatego, żeby ten szpital utrzymał swoją markę, żeby do tego szpitala przyjeżdżali pacjenci, żeby on funkcjonował tak, a nie inaczej. Bo myślę, że szpital w Oławie ma dobrą markę i chciałbym, żeby tak było przez następne lata.”

Przewodniczący Rady Powiatu Józef Hołyński, cyt.: „Dziękuję. W tym momencie chcę powiedzieć tylko tyle, że jestem zadowolony z pańskiej odpowiedzi, ponieważ przekazałem Panu i myślę, że Pan też zrozumiał, że należy godzić jedno z drugim. Nie da się prowadzić działalności szpitala bez jego zbilansowania. Jest to Zakład Opieki Zdrowotnej, musi świadczyć dobrą opiekę zdrowotną, my tego oczekujemy, chcemy tego, mówimy o tym –stąd wcześniejsze wypowiedzi, a dzisiaj bez zbilansowania naszego szpitala niestety nie da się na dłuższą metę tego prowadzić. Ale dobrze, wyjaśniliśmy sobie sprawy natomiast co do wyjaśnień, to jeszcze raz mówię – nie ma sensu, żebyśmy do siebie chodzili. Od tego są liczby, pańskie informacje z pańskim podpisem i dlatego ja stąd zapytałem na sesji jak to się dzieje, bo takie są liczby. Czy w tej kwestii ktoś, jeszcze w kwestii ZOZ?”

Radna Krystyna Cecko cyt.: „Podzielam słowa pana dyrektora, że są inne miejsca, gdzie można sobie o tych szczegółach porozmawiać z osobami, które bezpośrednio zajmują się liczbami. Natomiast jeśli chodzi o podwyżki płac pracowników medycznych i nie tylko, to od lat słyszymy jak są małe i proszę państwa – czy my jako społeczeństwo chcemy niedługo zostać w pięknych szpitalach, dobrze wyposażonych i bez kadry? Przed momentem mówił pan dyrektor – po prostu najlepsza kadra jest za granicą i naprawdę nikt z nas nie chce się doczekać momentu kiedy będziemy właśnie leżeli w pustych salach. A tak prywatnie – moja wnuczka studiuje

medycynę i chciałabym, żeby została w Polsce i żeby godnie zarabiała. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Powiatu Józef Hołyński, cyt.: „Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę. Przystępujemy do drugiej tury, a zatem omawianie sytuacji SOR oławskiego. Jeśli ktoś w tym miejscu chciałby zabrać głos, to proszę bardzo. Zrobiła się cisza, to znowu ja. Zatem, panie dyrektorze punkt SOR w dzisiejszej sesji Rady Powiatu nie jest czystym przypadkiem, ponieważ ostatnio zbyt wiele dzieje się różnych niepokojących zdarzeń na SOR. Mieliśmy tutaj niedawno skargę żony i córki na działalność SOR, która jest nierozstrzygnięta przez Radę Powiatu z uwagi na to, że trafiła do prokuratury i nie mogliśmy się tym zająć, ponieważ nie jesteśmy komisją śledczą. Mieliśmy kolejną skargę, inne dochodzą do nas pewne niepokojące wieści dotyczące właśnie działalności i obsługi na SORze. Ja myślę, że zgodzimy się z jednym, że Szpitalny Oddział Ratunkowy, to jest jeden z najważniejszych oddziałów szpitala, ponieważ tam przychodzą, czy są dowożeni ludzie z zagrożeniem życia i tam ten oddział musi być traktowany priorytetowo jeżeli chodzi o oddziały szpitalne. Z tego oddziału często ludzie – pacjenci są kierowani często do innych oddziałów w zależności od schorzeń, w zależności od ich stanu zdrowia. I chodzi mi o jedną rzecz, o tym rozmawiamy już jakiś czas, pan wie o tym, że ja też negatywnie odnoszę się do działalności naszego SORu, aczkolwiek znam zasady finansowania SORu – pan o nich wspominał dzisiaj – bardzo powoli dochodziliśmy do tych 11 000 złotych. Nie jest to jakaś kwota porażająca. Ale chcę powiedzieć, że jest bardzo wiele SORów powiatowych w takich powiatach jak Oława, takich powiatach, to będzie chociażby Ława, mam tu nawet zapisane kolejne powiaty. I te powiaty nieco lepiej funkcjonują. Skoro rozmawialiśmy o tym wielokrotnie na Radzie Społecznej, rozmawialiśmy o tym na zarządzie jak pamięta pan starosta i pani wicestarosta, członkowie zarządu i pan także, bo pan tam był. Myślę, że dzisiaj należy o tym porozmawiać publicznie. Rozumiem, chcę powiedzieć wyraźnie – bardzo dobrze rozumiem trudną sytuację z pozyskaniem lekarzy systemu, o których jest bardzo ciężko, natomiast sam pan wcześniej wspominał, że jeżeli chodzi o lekarzy, to przepisy zwalniają chyba o ile pamiętam też do 2020 roku czy 2021, że można zatrudniać lekarzy spoza systemu, o których pan wspominał, prawda? Czyli jest kwestią tylko pozyskania lekarzy i pieniędzy jakie się wysupła. Do czego zmierzam? W mojej ocenie i to tak powiem wprost, bo chcę wywołać dyskusję, w mojej ocenie SOR oławski nie spełnia wymogów ustawowych. Nie spełnia i czym to podtrzymam, ponieważ w SORze oławskim na dzień dzisiejszy – byłem tam raz z radną Joanną Gręziak na kontroli, a sam byłem parokrotnie – w SORze oławskim jak sam pan mówi – pracuje jeden lekarz systemu, prawda? O ile pamiętam, pracują 4 pielęgniarki, bądź 4 ratowników, ale mówimy o lekarzach – pracuje jeden lekarz systemu. Tak pan to przekazuje i tak wynika z listy obecności, którą niedawno miałem, a według ustawy, jeżeli byśmy się przyjrzieli ustawie – wziąłem najnowsze rozporządzenie – pierwsze Ministra Zdrowia z 15 stycznia 2015 roku, to ustawodawca co mówi – ilu lekarzy Powinno pracować w SORze? Tu jest taka właśnie dosyć, przepraszam moment znajdę to... i to jest paragraf 13 i on mówi - cyt.: minimalne zasoby kadrowe oddziału stanowią – ordynator oddziału, pielęgniarka oddziałowa będąca pielęgniarką systemu, lekarze w liczbie niezbędnej do zabezpieczenia prawidłowego funkcjonowania oddziału, w tym co najmniej jeden lekarz systemu przebywający stale na oddziale oraz pielęgniarki lub pracownicy medyczni w liczbie niezbędnej do zapewnienia prawidłowego funkcjonowania oddziału. I jeśli teraz wrócimy do tego samego rozporządzenia do kolejnego punktu, to dla przykładu w paragrafie 5 mówi się wyraźnie, że w skład oddziału wchodzi – oddział segregacji medycznej i pisze, że obszar segregacji medycznej musi zapewniać do jednoczesnego przyjęcia i segregacji medycznej co najmniej czterech osób, które znajdują się w stanie nagłego zagrożenia zdrowotnego – więc zapytam wprost – jak jeden lekarz może przyjąć, w razie powiedzmy jakiegoś nawału, czterech pacjentów. Mam ze strony Ministerstwa Zdrowia z 2015 roku informację dotyczącą szpitalnych oddziałów ratunkowych i co tu pisze ciekawego – z powrotem jak ma wyglądać obsada i pisze dalej znowu ordynator oddziału, pielęgniarka oddziałowa, lekarze w liczbie niezbędnej do zapewnienia prawidłowego funkcjonowania oddziału w tym co najmniej jeden lekarz systemu przebywający stale na oddziale, czyli co najmniej dwóch lekarzy przebywających jednocześnie w SOR. I do czego zmierzam już konkludując, w mojej ocenie jeśli pan przedstawia nawet w

liście obecności, w liście przekazywanej, że ma pan jednego lekarza dziennie, no to przecież jeden lekarz dziennie, to jest zdecydowanie za mało. A mało tego – według wiedzy jaką ja posiadam, to tym lekarzem jest także ordynator, a ustawa ewidentnie wyklucza tego ordynatora. Pan po prostu przymyka w mojej ocenie na to oko. Dlaczego mówię, ponieważ ordynator jest kierownikiem zarządzającym oddziałem, ona tam też musi wytwarzać dokumenty, wydawać polecenia, robić pewne rzeczy i powinien być oprócz tego lekarz, później ordynator kończy pracę i powinien być dalej lekarz na nocnej zmianie i to jest dla mnie, i jak widzę nie tylko dla mnie ta minimalna obsada. Ja rozumiem, bo pan nawet – to ciekawe dla mnie jest – pan w swoim sprawozdaniu, informacji podaje, że optymalnym byłoby zatrudnienie tych dwóch minimum lekarzy. No ale my nie chcemy żeby to było optymalne, tylko żeby pan to zrobił. Może tyle na tę chwilę.”

Dyrektor ZOZ w Oławie Andrzej Dronsejko, cyt.: „Panie przewodniczący, może powiem tak – ostatnio chyba w tym roku mieliśmy z Urzędu Wojewódzkiego kontrolę, która mówiąc kolokwialnie kontrolowała cały SOR jeżeli chodzi o ilość personelu, ilość sprzętu, pomieszczenia, wyposażenie tych pomieszczeń. Co do zatrudnienia i przebywania ciągle jednego lekarza nie miała żadnych, żadnych zastrzeżeń. Także nie wiem skąd bierze Pan taką, a nie inną interpretację przepisów, czasem takich, a nie innych sów, czasem takich, a nie innych cyfr, ale z mojego punktu widzenia jest to interpretacja błędna. Ilość lekarzy w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym w ilości jednego lekarza jest wystarczająca z punktu widzenia przepisów i tych wymagań, które stawia Narodowy Fundusz Zdrowia. Z punktu widzenia mnie, jako dyrektora, jako lekarza – zdecydowanie to co pan powiedział na końcu – chciałbym, żeby było dwóch lekarzy. To by było optymalne, gdyż to, co powiedziałem jest bardzo trudne do osiągnięcia, żeby jeden lekarz miał wiedzę tak szeroką ze wszystkich dziedzin i ona zazwyczaj posiłkuje się konsultacjami lekarzy z oddziałów. Jednak wrócimy za chwilę do sytuacji finansowej – jakoś panie przewodniczący kosztuje i taka jest prawda. I ja – dbając o to z jednej strony o czym pan wspominał wcześniej – o finanse, a z drugiej strony o jakość, to powiem szczerze – za 15 minut pójdę na SOR właśnie na dyżur, jako jeden lekarz, żeby zapewnić tam pracę i odpowiednie zabezpieczenie pacjentów. Koszt zatrudnienia drugiego lekarza jest kosztem dużym. Jeżeli się na to zdecyduję, to jeszcze będzie problem, czy się ci lekarze znajdą do pracy na SORze jak my mamy w tej chwili problem ze znalezieniem obsady na jedno stanowisko, natomiast no mogę udostępnić panu przewodniczącemu wyniki tej kontroli. Tam jedynie były zastrzeżenia, że było jeden, czy dwa dni, w których lekarz będący na SOR był rezydentem, który nie ukończył jeszcze II roku specjalizacji, ale był pod nadzorem innego lekarza także tutaj w jakiś sposób żeśmy z tego się wytłumaczyli. Ale to były jeden, czy dwa przypadki w tym momencie, kiedy odszedł z SORu w jednym czasie trzech lekarzy i trzeba było tą pracę w jakiś sposób zabezpieczyć.”

Przewodniczący Rady Powiatu Józef Hołyński, cyt.: „Ja chcę tylko zapytać panie dyrektorze, czy nam chodzi o wyniki kontroli, czy o to, żeby pacjenci byli załatwieni w sposób właściwy? I mówimy o tym nie od wczoraj, ja bym tego tematu nie wprowadził na sesję Rady Powiatu, tylko ja z panem o tym rozmawiam i Rada Społeczna i Zarząd Powiatu minimum dwa lata. I dlatego dzisiaj także oczekuję, że pan jakąś deklarację złoży, ponieważ to nie może być tak, jak właśnie przed chwilą powiedziałem – na jednej zmianie jest ordynator, a powinien być na tej pierwszej zmianie w mojej ocenie, w sposób naturalny – powinien być ordynator i lekarz systemu, więc powinien pan dorzucić jeszcze jednego lekarza do tego systemu. Ja rozumiem, ale jak będziemy mówić o trudnościach, to pan zawsze będzie z mównicy mówił o trudnościach, no tak nie może być panie dyrektorze.”

Dyrektor ZOZ w Oławie Andrzej Dronsejko, cyt.: „Takie są realia i nic więcej na ten temat nie jestem w stanie panu przewodniczącemu powiedzieć, bo ja zawsze tak mówię, że jeżeli dyrektor szpitala dyżuruje na SOR w Sylwestra, to naprawdę musi być źle z obsadą lekarzy na

SORze.”

Przewodniczący Rady Powiatu Józef Hołyński, cyt.: „Panie dyrektorze o tym nie mówmy, bo to różnie może świadczyć, to nie mówmy o tym. Powiem jeszcze raz wracając do tej sprawy – są powiaty takie jak nasz czy to będzie powiat Nowy Dwór Mazowiecki, czy to będzie powiat 75 000 ludzi, czy to będzie jeszcze raz jak powiedziałem Iława, to tak na szybko tylko ściągnąłem – mają więcej lekarzy na SOR-ach, mają więcej lekarzy na swoich SOR-ach, pewnie mają takie same kłopoty i takie same pieniądze jak my, więc dlatego oczekuję, że to zrobimy i druga kwestia jeszcze jest to prowadzenie systemu TRIAGE. No ten system powinien być.

Dyrektor ZOZ w Oławie Andrzej Dronsejko, cyt.: „Ten system jest wprowadzony.”

Przewodniczący Rady Powiatu Józef Hołyński, cyt.: „Nie jest wprowadzony, jest takie markowanie – taka sobie fotka rzucona na drzwi i nawet ci pacjenci chyba nie wiedzą o co chodzi. Pan wie, że system TRIAGE polega na tym, że przychodzą pacjenci i pracownik – tak to nazwijmy – nie ważne, czy ratownik, czy pielęgniarka upoważniona, czy lekarz dyżurny – to jest różnie traktowane, w różnych szpitalach – zakłada im opaski. To jest może nieeleganckie, ale to powoduje, że w większości szpitali, które to robią – ci ludzie są od razu widoczni wśród tej kolejki ludzi, którzy tam stoją i wiadomo według tego systemu są brani szybciej, wolniej itd. Nie będę tego rozwijał, bo pan pewnie to zna skoro ta karteczka tam wisi, ale tak naprawdę, to ona tam sobie wisi, żeby nie wiem, żeby humor wszystkim poprawić, więc naprawdę no proszę się zastanowić nad tym, ale pan tego też nie robi jak pan nie będzie miał kolejnego lekarza – jednego jeszcze lekarza, stąd mój apel i prośba, żeby pan wrzucił tego jednego lekarza.”

Dyrektor ZOZ w Oławie Andrzej Dronsejko, cyt.: „Ja bym powiedział – jeżeli nie będę miał, jeśli nie będę miał większego finansowania.”

Przewodniczący Rady Powiatu Józef Hołyński, cyt.: „ Ale większe finansowanie, przepraszam, wynika także z tego - jak pan sam powiedział – ile pan usług w danym roku wykona, prawda? Powiedział Pan. A widzi pan?”

Dyrektor ZOZ w Oławie Andrzej Dronsejko, cyt.: „Tak, ale to nie zależy od ilości lekarzy. My je po prostu - te usługi - wykonamy szybciej. I z mojego punktu widzenia jeden lekarz na SOR jest w stanie zabezpieczyć odpowiednie ten. Sam pracuje na SOR i uważam, że jest taka możliwość, natomiast oczywiście wszystko jest kwestią pieniędzy, wszystko jest kwestią pieniędzy i tak jak powiedziałem – jakość kosztuje. Gdybyśmy nie dbali o te finanse, to byśmy mieli dwóch lekarzy, z których każdy by nas kosztował. Także albo jedno, albo drugie.”

Przewodniczący Rady Powiatu Józef Hołyński, cyt.: „Czyli co, nie wprowadzi pan ani systemu TRIAGE, ani nie da pan lekarza?”

Dyrektor ZOZ w Oławie Andrzej Dronsejko, cyt.: „System TRIAGE jest wprowadzony, na pewno jeszcze spojrzę na to, do tej pory opasek żeśmy nie stosowali dla pacjentów, gdyż nie widziałem takiej potrzeby, natomiast drugi lekarz – ja niejednokrotnie o tym wspominałem i w rozmowie z panem i z panem starostą i na zarządzie – mówiłem o optymalnym podejściu do tego, ale jest to stworzenie następnego stanowiska pracy, które jest drogim stanowiskiem.”

Przewodniczący Rady Powiatu Józef Hołyński, cyt.: „Ale ratującym życie.”

Dyrektor ZOZ w Oławie Andrzej Dronsejko, cyt.: „Panie przewodniczący niedawno mi pan powiedział, że trzeba wypośrodkować wszystko, więc ja w tym sensie też to wypośrodkowałem.”

Przewodniczący Rady Powiatu Józef Hołyński, cyt.: „I wypośrodkował pan tylko na SOR.

Dyrektor ZOZ w Oławie Andrzej Dronsejko, cyt.: „Chciałbym jeszcze na jedno zwrócić uwagę, że wielokrotnie na tej sali słyszę o tym, że SOR w Oławie jest zły, źle postrzegany itd. Proszę państwa tak często spotykam się z dobrymi opiniami o szpitalu w Oławie i o SOR w Oławie, że nie wiem skąd państwo takie informacje czerpiecie. Proszę pojechać do Wrocławia na ul. Borowską, do SOR przy Weigla, do SOR na Fieldorfa i wtedy będziemy mogli porozmawiać na temat sposobu działania SOR. SOR w Oławie naprawdę działa dobrze, ale nigdy nie powiem, że coś nie może być lepiej – może być – zawsze coś można poprawić, coś usprawnić i od tego jesteśmy, żeby słuchać ludzi, i żeby starać się takie rzeczy, jakieś niedociągnięcia poprawić i żeśmy to robili. Szybę żeśmy postawili i dystrybutor z wodą.”

Przewodniczący Rady Powiatu Józef Hołyński, cyt.: „I telewizor i kamerę – ja pamiętam. Teraz jeszcze tylko proszę system TRIAGE i jednego lekarza.”

Dyrektor ZOZ w Oławie Andrzej Dronsejko, cyt.: „Natomiast nigdy nie zgodzę się z taką opinią, że SOR w Oławie jest SORem beznadziejnym.”

Przewodniczący Rady Powiatu Józef Hołyński, cyt.: „Na tej sali nie padła ta opinia jeszcze.”

Starosta Zdzisław Brezdeń cyt.: „Myślę, że to ostatnie zdanie o tej beznadziejności było niepotrzebne panie dyrektorze. Nikt nigdy tego nie zarzucał. Nie raz rozmawialiśmy o problemach, które są na SOR, bo to jest problematyczny oddział. Zawsze tam są generowane największe problemy i stąd troska o to, żeby on działał jak najlepiej budzi nasze największe zainteresowanie i emocje. Ja bardzo się cieszę, że pan wspomniał o tym telewizorze, o tej szybie, o tym dystrybutorze, ale ja tutaj nie chcę mówić państwu radnym ile wysiłku kosztowało zarząd i nie tylko zarząd, żeby przekonać pana do tego, żeby to zostało zrobione. To jedna sprawa. Druga sprawa – wydaje mi się, że już abstrahując od kwestii liczebności obsady lekarsko-ratowniczej na SOR cały czas wraca ten problem, o którym wielokrotnie rozmawialiśmy, ale ja myślę, że to też przyniesie efekt pozytywny, gdyby przynajmniej część, a może większa część lekarzy, którzy pracują na SOR z większą empatią i otwartością i takim trochę życzliwszym spojrzeniem na pacjentów realizowałyby swoje zadania, to myślę, że tutaj też takie słowa trochę czasami gorzkie by nie padały. Zawsze o tym dyskutowaliśmy, żeby poprawić relacje lekarz – pacjent. Wiem, że po 12 godzinach dyżuru jak człowiek jest zmęczony, głodny i coś mu nie wyszło ciężko o tą życzliwość czasami, ale niestety praca na SOR tego wymaga i wydaje mi się, że tutaj częściowo też jest pies pogrzebany i gdyby tutaj te relacje pacjent – lekarz były bardziej takie życzliwsze i bardziej takie otwarte, no to wydaje mi się, że i opinia byłaby trochę cieplejsza.”

Dyrektor ZOZ w Oławie Andrzej Dronsejko, cyt.: „Ja tylko bardzo dziękuję panu staroście za te słowa, ale chciałem powiedzieć, że to nie tylko dotyczy SOR. To dotyczy każdej dziedziny naszego życia. Myślę, że gdybyśmy wszyscy patrzyli na siebie z życzliwością, z empatią, z zaufaniem, to by było dużo, dużo lepiej.”

Starosta Zdzisław Brezdeń zwrócił uwagę, iż dzisiejsza dyskusja dotyczy Szpitalnego Oddziału Ratunkowego i relacji pacjent – lekarz.

O udzielenie głosu poprosiła radna Anna Leszczyńska, która na wstępie zaznaczyła, iż jest jedną z radnych, która krytykowała funkcjonowanie Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w Oławie, jednakże w dniu dzisiejszym jest zaskoczona zapytaniami przewodniczącego Rady Powiatu, ponieważ Komisja Oświaty, Kultury, Zdrowia i Pomocy Społecznej rozpatrując skargi na funkcjonowanie ZOZ w Oławie w większości przypadków uznaje je za bezzasadne. Radna powiedziała, iż ma takie poczucie, że dzisiejsze zapytania przewodniczącego Rady Powiatu skierowane do dyrektora ZOZ w Oławie nie wynikają nie wynikają z potrzeby pomocy mieszkańcom powiatu lecz z sytuacji która miała miejsce kilka tygodni temu, a dotyczyła jednego z radnych Prawa i Sprawiedliwości. Na zakończenie radna przypomniała, iż po kontroli ZOZ przeprowadzonej przez Najwyższą Izbę Kontroli zadawała pytania na sesji Rady Powiatu w przedmiocie sprawy i wówczas została pouczona przez przewodniczącego Rady, iż dyskusje w tym temacie powinny odbywać się na posiedzeniach komisji. Podsumowując radna uznała, iż tocząca się dyskusja nie wynika z czystej chęci poprawy sytuacji w SOR lecz z faktu, iż sprawa dotyczyła jednego z radnych.

Przewodniczący Rady Powiatu Józef Hołyński odnosząc się do poruszonej przez radną kwestii rozpatrywania skarg na funkcjonowanie ZOZ przez Komisję Oświaty, Kultury, Zdrowia i Pomocy Społecznej przypomniał, iż podczas rozważań tejże komisji nad skargą na SOR w Oławie dotyczącą śmierci byłego radnego z terenu powiatu oławskiego, radna Anna Leszczyńska jako jedyna opowiedziała się za uznaniem skargi za zasadną. Kontynuując przewodniczący poinformował, iż swoje stanowisko radna uzasadniała tym, iż w przypadkach nierozstrzygnięcia sprawy powinno się rozstrzygać na korzyść skarżącego. Przewodniczący zaapelował do radnej, aby w przyszłości zwracała uwagę na swoje wypowiedzi.

Radna Anna Leszczyńska – ad vocem – odpowiedziała, iż zawsze bierze pełną świadomość za swoje słowa, a następnie potwierdziła, iż w jej opinii przytoczona skarga była zasadna. Podsumowując radna podtrzymała swoje stanowisko na temat toczącej się dyskusji.

W kolejności głos został udzielony wiceprzewodniczącemu Rady Łukaszowi Dudkowskiemu, który na wstępie powiedział, iż każdy ma prawo do własnej oceny sytuacji, po czym zwrócił się do radnej Anny Leszczyńskiej, iż podczas wizyty w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym nie posługiwał się legitymacją Prawa i Sprawiedliwości, zatem nie wie skąd radna posiada takie informacje. Następnie przypomniał, iż w związku z interwencjami radnej zajmowano się dużo mniej poważnymi sprawami aniżeli problem SOR, jak np. malowaniem pasów. Mając na uwadze wypowiedź radnej, wiceprzewodniczący Rady zapytał, czy radna w kwestii funkcjonowania zarzuca prezydium Rady interwencję wyłącznie polityczną?

Radna Anna Leszczyńska odpowiedziała, iż jest to jej subiektywna ocena. W opinii radnej dziwne jest zainteresowanie tym tematem akurat teraz, mając na uwadze, iż przewodniczący

Rady Powiatu pełni również funkcję przewodniczącego Rady Społecznej przy ZOZ w Oławie i problemy związane z funkcjonowaniem SOR są przewodniczącemu znane od dawna.

Przewodniczący Rady Powiatu Józef Hołyński ponownie zwrócił uwagę, iż sprawy związane z funkcjonowaniem SOR są przedmiotem toczących się od dwóch lat dyskusji z dyrektorem ZOZ zarówno na posiedzeniach Rady Społecznej jak również z Zarządem Powiatu i wciąż jest w tym temacie pewien niedosyt. Mając na uwadze fakt, iż w ostatnim czasie znacznie wzrosła ilość skarg na działalność SOR w Oławie, a sprawa radnego Łukasza Dudkowskiego stanowi jedynie pewien element omawianej kwestii, jednakże nikt dotychczas nie powołał się na ten konkretny przykład, poza panią radną. Przewodniczący podsumowując stwierdził, iż problem Szpitalnego Oddziału Ratunkowego jest tematem ważnym i dlatego zdecydował się wprowadzić go do porządku obrad sesji Rady Powiatu, natomiast dyskusja w tym temacie powinna być przede wszystkim merytoryczna, a nie polityczna.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Łukasz Dudkowski potwierdził, iż sprawa SOR była omawiana na posiedzeniach Rady Społecznej ZOZ, ponieważ temat jest niezwykle ważny został on poruszony publicznie podczas obrad sesji Rady Powiatu. Dalej wiceprzewodniczący Rady zwrócił uwagę, iż dyrektor ZOZ w swoich wyjaśnieniach podał, iż system TRIAGE jest wprowadzony, a w rzeczywistości nie jest, ponieważ będąc pacjentem SOR osobiście doświadczył, iż system ten nie funkcjonuje w praktyce. Podsumowując wiceprzewodniczący Rady uznał wystąpienie radnej za skandaliczne.

W dalszej części o udzielenie głosu poprosił radny Franciszek Październik, który uznał toczącą się dyskusję za zbyt mało merytoryczną. Radny pozytywnie ocenił sprawozdanie dyrektora ZOZ w Oławie oraz sytuację finansową oławskiego szpitala, po czym wyraził opinię, iż w tej sytuacji należy poprzeć dyrektora ZOZ w jego działaniach. Dalej radny mając na uwadze dobowy ryczałt na funkcjonowanie Szpitalnego Oddziału Ratunkowego zaproponował, aby Rada Społeczna ZOZ wspólnie z Zarządem Powiatu oraz dyrektorem ZOZ dokonała rozliczenia wykorzystania tego ryczałtu. Wówczas można rozważyć możliwości finansowe w kwestii wprowadzenia ewentualnych usprawnień w funkcjonowaniu tego oddziału.

Głos został udzielony radnej Krystynie Cecko, która zaproponowała, aby zakończyć przedmiotową dyskusję wnioskiem skierowanym do dyrektora ZOZ o zwiększenie zatrudnienia na SOR w Oławie o 1 etat lekarza.

Przewodniczący Rady Powiatu Józef Hołyński wyjaśnił, iż nie może poddać pod głosowanie takiego wniosku, ponieważ Rada Powiatu podejmuje decyzje w formie uchwał. Następnie przewodniczący Rady zwrócił się do dyrektora ZOZ w Oławie o rozważenie zatrudnienia drugiego lekarza systemu w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym w Oławie oraz wprowadzenie autentycznego systemu TRIAGE.

W kolejności głos został udzielony radnemu Przemysławowi Pawłowiczowi, który poparł stanowisko radnej Anny Leszczyńskiej w sprawie wystąpienia przewodniczącego Rady dotyczącego funkcjonowania ZOZ w Oławie oraz Szpitalnego Oddziału Ratunkowego. Następnie radny powiedział, iż w jego opinii oławski szpital funkcjonuje dobrze na tle innych szpitali powiatowych.

Przewodniczący Rady Powiatu Józef Hołyński odnosząc się do wypowiedzi radnego

Przemysław Pawłowicz, iż dzisiejsza dyskusja na temat Szpitalnego Oddziału Ratunkowego wynika przede wszystkim z niezadowolenia i skarg mieszkańców powiatu oławskiego.

Przewodniczący Rady ogłosił dziesięciminutową przerwę.

Po przerwie przewodniczący Rady wznowił obrady.

Ad IV

Informacja Starosty Oławskiego o przebiegu wykonania budżetu Powiatu Oławskiego wraz z informacją o przebiegu wykonania planu finansowego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Oławie oraz o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej Powiatu Oławskiego za pierwsze półrocze 2017 r.

Starosta Oławski Zdzisław Brezdeń przedstawił sprawozdanie */załącznik nr 4/*.

Ze względu na brak pytań, przewodniczący Rady przystąpił do dalszej realizacji porządku obrad.

Ad V

Sprawozdanie Starosty z działalności Zarządu Powiatu w okresie od poprzedniej Sesji.

Starosta Oławski Zdzisław Brezdeń przedstawił sprawozdanie */załącznik nr 5/*.

Przewodniczący Rady Józef Hołyński otworzył dyskusję.

O udzielenie głosu poprosiła wiceprzewodniczącą Rady Maria Polakowska, która zapytała na jaki cel zostanie przeznaczony kredyt zaciągnięty przez PKS S.A. w Oławie.

Starosta Zdzisław Brezdeń odpowiedział, iż środki pochodzące z kredytu zostaną przeznaczone na działalność bieżącą PKS S.A.

Wiceprzewodniczącą Rady Maria Polakowska zapytała, czy sytuacja spółki jest tak zła, że na pokrycie kosztów bieżącej działalności niezbędny jest kredyt w takiej wysokości?

Starosta Zdzisław Brezdeń odpowiedział, iż jest to naturalne działanie, które realizuje firma, natomiast kredyt zostanie przeznaczony na bieżące funkcjonowanie spółki i wsparcie pewnych działań, które spółka realizuje.

Wiceprzewodniczącą Rady Maria Polakowska zapytała, czy są to zobowiązania wymagalne, czy niewymagalne?

Starosta Zdzisław Brezdeń odpowiedział, iż pewną część stanowią zobowiązania

wymagalne, które w ten sposób spółka zamierza zmniejszyć, ponieważ odsetki od tych zobowiązań są zbyt duże i korzystniej jest posiłkować się kredytem.

Dalej radna Maria Polakowska zapytała jakie zmiany zostały wprowadzone do Regulaminu Organizacyjnego Starostwa Powiatowego?

Starosta Zdzisław Brezdeń wyjaśnił, iż z uwagi na dodatkowe zadania realizowane m.in. przez Wydział Komunikacji oraz Wydział Geodezji konieczne jest zwiększenie etatów tych wydziałach. W tym celu konieczne było wprowadzenie zmian w Regulaminie Organizacyjnym Starostwa Powiatowego w zakresie etatyzacji.

Przewodniczący Rady Powiatu Józef Hołyński zapytał na jakim etapie znajdują się obecnie działania mające na celu pozyskanie inwestora strategicznego dla PKS S.A. w Oławie?

Starosta Zdzisław Brezdeń odpowiedział, iż zgłosiły się przynajmniej dwie firmy, które są zainteresowane przeprowadzeniem postępowania w tym zakresie. Aktualnie trwają rozmowy.

Radna Krystyna Cecko zapytała, w której szkole został powołany wicedyrektor ze stanowiska doradcy zawodowego?

Starosta Zdzisław Brezdeń odpowiedział, iż wicedyrektor został powołany w Powiatowy Ośrodek Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej i Doradztwa Metodycznego w Oławie.

Następnie radna Krystyna Cecko zapytała o kryteria wyboru firmy cateringowej dla Przedszkola Specjalnego w Oławie. Ponadto radna pytała, czy oferty w tym zakresie złożyły również firmy cateringowe z Oławy?

Starosta Zdzisław Brezdeń odpowiedział, iż postępowanie w tym zakresie prowadziła szkoła.

Z uwagi na brak dalszych pytań przewodniczący Rady przystąpił do dalszej realizacji porządku obrad.

Ad VI

Rozpatrzenie projektu uchwały oraz podjęcie uchwały w sprawie zmian uchwały budżetowej Powiatu Oławskiego za rok 2017,

Starosta Zdzisław Brezdeń odczytał treść projektu uchwały wraz z uzasadnieniem.

Przewodniczący Rady Józef Hołyński otworzył dyskusję.

Z uwagi na brak pytań i uwag, przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały wraz z autopoprawką.

Ad VII

Interpelacje, zapytania, wnioski i oświadczenia radnych.

O udzielenie głosu poprosiła radna Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach Krystyna Dekret, która w imieniu mieszkańców Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice zaapelowała do Starosty Oławskiego oraz Rady Powiatu w Oławie o podjęcie działań mających na celu przywrócenie weekendowych dyżurów lekarskich w gminie Jelcz-Laskowice.

Przewodniczący Rady Powiatu Józef Hołyński tytułem wyjaśnienia poinformował, iż z dniem 1 października br. wejdzie w życie nowe rozporządzenie Ministra Zdrowia dotyczące nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej, zgodnie z którym świadczenia w tym zakresie będą mogły realizować wyłącznie szpitale będące w sieci.

Radny Przemysław Pawłowicz przypomniał, iż kwestia likwidacji dyżurów w Jelczu-Laskowicach była opiniowana przez Gminę. Radny powiedział, iż pamięta, że opinia w tej sprawie była pozytywna, lecz może się mylić. Mając na uwadze powyższe poprosił przewodniczącego Rady o przypomnienie opinii Gminy Jelcz-Laskowice w przedmiotowej sprawie?

Przewodniczący Rady Powiatu Józef Hołyński odpowiedział, cyt.: „*Ja myślę, że Gmina nie opiniowała tego na posiedzeniu Rady Społecznej, nie przypominam sobie.*”

Radny Przemysław Pawłowicz, cyt.: „Myślę, że przyszła pisemna opinia, bo pytano Gminę...”

Przewodniczący Rady Powiatu Józef Hołyński cyt.: „Nie, mnie się wydaje, że nie bo są przedstawiciele wszystkich gmin na Radzie Społecznej. Chyba, że ktoś z Państwa pamięta, bo Państwo tutaj siedzicie, ja sobie nie przypominam.”

Radny Przemysław Pawłowicz, cyt.: „Ale sprawa zabrania dyżurów z Jelcza była wyłączną, suwerenną decyzją Rady Społecznej ZOZ, tak?”

Przewodniczący Rady Powiatu Józef Hołyński cyt.: „Nie, dyrektora ZOZ. Jeszcze raz Państwu powtórzę jedną rzecz, bo tu też trwają takie dyskusje, zwalanki, przepychanki – Rada Społeczna ZOZ jest organem inicjującym i doradczym dyrektora i Rada Społeczna nie wydaje żadnych zaleceń, ani nakazów, więc rzucanie takich rzeczy, że tam Państwo coś uprawiacie, albo nie załatwiliście. Trzeba to rozumieć, przepraszam bardzo.”

Radny Przemysław Pawłowicz, cyt.: „Jeszcze ad vocem, jeszcze raz bo nie rozumiem – pamiętam, że ten punkt był punktem obrad...”

Przewodniczący Rady Powiatu Józef Hołyński cyt.: „Był ten punkt, bo chodziło o opinię, o wydanie opinii. Było wydanie opinii, ma Pan rację.”

Radny Przemysław Pawłowicz, cyt.: „I drugi element, chciałem podkreślić – we wszystkich dyskusjach pamiętacie Państwo jak ustalaliśmy godziny pracy aptek – zawsze byłem przeciwnikiem likwidacji dyżurów w Jelczu. Ja wcześniej nie miałem okazji rozmawiać z Panią radną nigdy, natomiast widząc Państwo, to nie jest takie proste. Jednak dyżury powinny być utrzymane.”

Przewodniczący Rady Powiatu Józef Hołyński cyt.: „Panie radny, ale przecież umówmy się, że po to są gospodarze danych samorządów, danej gminy, że przede wszystkim my wsłuchujemy się w ich głos. Jeśli gospodarz danej gminy ma inne zdanie, nie powinniśmy maszerować naprzeciw. I tak było, więc więcej komentarza myślę, że nie potrzeba.”

Radna Krystyna Cecko, cyt.: „Panie Przewodniczący chciałabym przypomnieć, że mieliśmy spotkanie z aptekarzami z gminy Jelcza-Laskowic i to oni nie chcieli podjąć się dyżurów nocnych podpierając się tym, że drogo ich to będzie kosztowało natomiast uzasadniali, że do 22 każdego dnia któraś z aptek będzie czynna, natomiast po 22 polecali właśnie aptekę oławską dyżurującą. Także byli wszyscy aptekarze z Jelcza-Laskowic. I jeszcze ewentualnie proponowali, że na każdej aptece będzie wisiał numer telefonu więc mieszkańcy mają prawo zadzwonić do aptekarza. Chciałam tutaj powiedzieć, że to nie wina Rady Powiatu, że nie ma czynnych aptek w Jelczu-Laskowicach, więc może niech radni Jelcza-Laskowic udadzą się na naradę z aptekarzami z ich terenu. Dziękuję.”

Głos z sali bez mikrofonu (prawdopodobnie radny Mirosław Kulesza ?????), cyt.: „Ale opinia była negatywna.”

Przewodniczący Rady Józef Hołyński cyt.: „Opinia była negatywna władz Jelcza-Laskowic proszę Państwa i to jest najważniejsza opinia, nawet nie aptekarzy.”

O udzielenie głosu poprosiła radna Anna Leszczyńska, która zapytała czy został ogłoszony konkurs na stanowisko prezesa PKS S.A. w Oławie, ile wpłynęło ofert oraz czy konkurs został rozstrzygnięty? Ponadto radna zwróciła się z zapytaniem do starosty o potencjalnego dzierżawcę, który chciałby zainwestować na terenie PKS S.A. i podobno były prowadzone rozmowy z prezesem Monastyrskim i panem Wierzbickim na ten temat?

Starosta Zdzisław Brezdeń odpowiedział, iż nie wie skąd radna posiada taką informację, a następnie zapytał jaką działalność potencjalny dzierżawca miałby prowadzić na terenie PKS S.A.?

Radna Anna Leszczyńska odpowiedziała, że stację paliw.

Z uwagi na wyczerpanie zagadnień przewidzianych w porządku obrad przewodniczący Rady Powiatu podziękował członkom Rady za udział w obradach i o godz. 16.30 zamknął posiedzenie Sesji.

Na tym protokół zakończono.

Przewodniczący Rady Powiatu

/-/Józef Hołyński

Protokołowała:
Magdalena Kiwak